

Marta ZIÓŁKOWSKA USJK*

PODSTAWY I ELEMENTY FORMACJI CHRZEŚCIJAŃSKIEJ WEDŁUG LEONA WIELKIEGO

Pontyfikat Leona Wielkiego (440-461) należał do jednego z najdłuższych w historii Kościoła. Czasy, w których przyszło mu kierować Kościołem były trudne¹. Złożyły się nań inwazje barbarzyńców, postępujące osłabienie aurytetu cesarskiego na Zachodzie oraz długi kryzys o charakterze społecznym. Wydarzenia te sprawiły, że Biskup Rzymu odegrał istotną rolę także w dziejach cywilnych i politycznych. Należy dodać do tego nieustające spory religijne dotyczące kluczowych kwestii chrystologicznych, wobec których Leon – jako Głowa Kościoła katolickiego – dawał ostateczne rozstrzygnięcia. Obok wyjaśniania i interpretacji zagadnień dogmatycznych za główny obowiązek – jako Pasterz powierzonego sobie ludu – uważał umacnianie wiary dokonujące się poprzez formację i kierownictwo duchowe wiernych. W czasach przełomu, doświadczając nietrwałości i przemijania świata, Leon wskazuje na fundament niezmienny i pewny, jakim jest Bóg i życie według Jego nauki. Z duszpasterskim zaangażowaniem podejmuje misję kształtowania autentycznych postaw chrześcijańskich. Wymownym świadectwem takiego rozumienia posługi były wygłoszone *Mowy*. Ich lektura ukazuje postać przewodnika duchowego, dla którego priorytetem jest zbawienie dusz przez nadanie właściwego kształtu życiu doczesnemu. Przedmiotem szczegółowych analiz w niniejszym artykule stały się *Mowy* wygłoszone przy okazji tak zwanych dni okresowych w roku kościelnym. Kościół za pontyfikatu papieża Leona podejmował regularnie cykle liturgiczne złożone z uroczystości oraz dni okresowych, na które składały się obchody Adwentu, Wielkiego Postu, czasu Męki Pańskiej czy suchedni. Obok uroczystych świąt były one okazją do systematycznej i powszedniej pracy duszpasterskiej.

* Dr Marta Ziółkowska USJK – adiunkt w Katedrze Patrologii Łacińskiej w Instytucie Historii Kościoła i Patrologii na Wydziale Teologii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II; e-mail: martaz@kul.pl.

¹ Życie i działalność papieża Leona na tle epoki dobrze ukazują opracowania: T. Jalland, *The Life and Times of St. Leo the Great*, London 1941; P.A. McShane, *La Romanitas et le Pape Léon le Grand. L'apport culturel des institutions impériales à la formation des structures ecclésiastiques*, Paris 1979.

Bazę źródłową niniejszego opracowania stanowią *Mowy* Leona w wydaniu przygotowanym przez J.P. Migne'a. Literatura im poświęcona jest dość liczna. Badacze *Mów* Leona skupiali się głównie na dwóch zagadnieniach: stylu głoszonego kerygmatu oraz chrystologii. Zagadnieniem głoszenia słowa przez papieża Leona zajmowali się m.in. Cavalcanti², Blümer³ oraz Naldini⁴, zaś nauka o Chrystusie prezentowana przez papieża koncentrowała uwagę takich badaczy jak Casula⁵, Dunn⁶ czy Ronconi⁷. Temat formacji duchowej, pomimo, że wydaje się być dominującym zagadnieniem w *Mowach* Leona, od strony wykładni teoretycznej nie spotkał się z większym zainteresowaniem ze strony uczonych, stąd nie mamy monografii ani licznych publikacji rozwijających ten motyw. Trzeba jednak zaznaczyć, że jeżeli autorzy opracowań podejmują refleksję nad duchowym czy moralnym obliczem wspólnoty rzymskiej za czasów Leona, to zazwyczaj zwracają uwagę na wymiar praktyczny w realizacji ideału doskonałości chrześcijańskiej oraz na środki, za pomocą których ona się dokonuje⁸.

Uwzględniając powyższe stwierdzenia prezentowany artykuł koncentruje się na doktrynie teologicznej, która stała się punktem wyjścia do urzeczywistniania ortopraksji. W pierwszej części przedłożenia zaprezentowane zostaną podstawy oraz cele, jakie stawiał papież Leon formacji duchowej w V w. W drugiej zaś przedstawione zostaną poszczególne elementy, które składały się na program formacyjny. Takie ujęcie pozwoli na wskazanie fundamentów, na których opierała się starożytna formacja chrześcijańska oraz jej praktyczne przejawy, realizowane w codziennym dążeniu do świętości.

I. PODSTAWY I CEL FORMACJI CHRZEŚCIJAŃSKIEJ

„Te czyny Pana naszego przyniosą nam pożytek nie tylko przez swe tajemnicze działanie, ale i jako przykład do naśladowania, jeśli zbawcze środki

² Por. E. Cavalcanti, *Il „dovere della parola” nei Sermoni di Leone Magno*, w: *Munera Parva. Studi in onore di B. Ulianich*, a cura di G. Luongo, Napoli 1999, 311-324; tenże, *La predicazione di Leone Magno a Roma*, w: *La comunità cristiana a Roma*, a cura di L. Pani Ermini – P. Siniscalco, Roma 2000, 247-267.

³ Por. W. Blümer, *Rerum eloquentia*, Frankfurt 1991.

⁴ Por. M. Naldini (a cura di), *I sermoni di Leone Magno. Fra storia e teologia*, Firenze 1997.

⁵ Por. L. Casula, *La cristologia di san Leone Magno. Il fondamento dottrinale e soteriologico*, Milano 2000.

⁶ Por. G.D. Dunn, *Divine Impassibility and Christology in the Christmas Homilies of Leo the Great*, *ThS* 62(2001) 71-85; tenże, *Suffering Humanity and Divine Impassibility: The Christology of the Lenten Homilies of Leo the Great*, *Augustinianum* 41 (2001) 257-271.

⁷ Por. M. Ronconi, *A maiestate humilitas: il rilievo della retorica nella teologia di Leone Magno*, Roma 2005.

⁸ Por. F. Drączkowski, *Rewaloryzacja idei postów w nauczaniu Ojców Kościoła*, w: *Asceza odczłowieczenie czy uczyłowieczenie*, red. W. Słomka, Homo Meditans III, Lublin 1985, 125-136.

zastosujemy w naszym postępowaniu i z treści, złożonej w misteriach, skorzystamy w obyczajach naszych”⁹.

Powyższe słowa stanowią klucz do zrozumienia programu duchowego, który realizował Kościół pod przewodnictwem Leona Wielkiego. Papież z tajemnic wiary czerpał wskazówki dla stylu życia wierzących. Formację wiernych związał z obchodami świąt roku liturgicznego. Treści wynikające z poszczególnych okresów liturgicznych stawały się wyznacznikami postępowania chrześcijanin.

Głównym źródłem wzorców i motywacji do podjęcia trudu kształtowania duchowych postaw jest przesłanie płynące z nauki Biblii¹⁰. Dochodzą do tego normy życia chrześcijańskiego pochodzące z tradycji apostoelskiej inspirowanej – jak zaznacza Leon – natchnieniami i oświeceniami Ducha Świętego¹¹. Papież jest przekonany o tym, że zwyczaje religijne praktykowane przez Kościół, wywodzą się z boskiego Objawienia i zostały wdrożone w wyniku nauczania Apostołów¹². Wielokrotnie zwraca uwagę i dostrzega też znaczący wpływ kierowanego Opatrznością Bożą świata stworzonego.

„Nie masz na świecie takich rzeczy, którymi by Opatrzność Boża nie pomagała wiernym do zbożnego życia. W ćwiczeniach koniecznych ludziom do uświęcenia dusz i ciał, nawet świat przyrody oddaje usługi. Regularnie następujące odmiany i dni i miesiące, rzekłbyś, odwijając zwój przykazań stronicę po stronicę, porami roku przypominają na swój sposób, to co religijny nakazuje przepis”¹³.

Cykliczne następstwa pór roku i dni są przypomnieniem o zwyczajach religijnych. Z kolejnymi miesiącami kalendarza złączone zostały określone formy kultu i pobożności¹⁴.

Ważnym wydaje się wskazanie celu, jaki przyświecał Głowie Kościoła, kiedy podejmował wraz z wiernymi praktyki ascetyczne. Zasadniczym zamiarem było doprowadzenie do uświęcenia dusz i ciał. Papież posługuje się obrazowymi sformułowaniami wyrażającymi potrzebę oczyszczenia i scalenia człowieka wewnętrznego. W tekstach *Mów* czytamy o oczyszczaniu i wygła-

⁹ Tenże, *Sermo* 25, 6, PL 54, 212: „Haec Domini nostri opera, dilectissimi, non solum sacramento nobis utilia sunt, sed etiam imitationis exemplo, si in disciplinam ipsa remedia transferantur, quodque impensum est mysteriis, prosit et moribus”, POK 24, 101.

¹⁰ Por. tenże, *Sermo* 94, 3, PL 54, 459, POK 24, 428.

¹¹ Por. tenże, *Sermo* 79, 1, PL 54, 444, POK 24, 382; 81, 1, PL 54, 421, POK 24, 385.

¹² Por. tenże, *Sermo* 81, 1, PL 54, 421, POK 24, 385.

¹³ Tenże, *Sermo* 91, 1, PL 54, 450: „Devotionem fidelium, dilectissimi, nihil est in quo providentia divina non adiuvet. Si quidem exercendis ad sanctimoniam mentibus atque corporibus, ipsa quoque mundi elementa famulantur, dum dierum ac mensium distincte variata revolutio quasdam nobis paginas aperit praeceptorum, ut quod sacra admonent instituta, hoc quoadmodo loquantur et tempora”, POK 24, 418.

¹⁴ Por. tamże, POK 24, 418.

dzaniu zwierciadeł sumień¹⁵, o usuwaniu plam grzechu z duszy i zmarszczek dwoistego serca¹⁶.

Uświęcenie – zdaniem Leona – jest dziełem Boga, który oparł je na przebaczeniu grzechów. Grzesznik zostaje uwolniony od winy oraz kary. W ten sposób kres położony nieprawości staje się jednocześnie początkiem drogi do osiągnięcia cnoty. Uświęcenie jest procesem, który stanowi w mniejszym lub większym zakresie doświadczenie każdego chrześcijanina. Przy czym Papież wielokrotnie podkreśla konieczność otwarcia się człowieka na dar Boga, kieruje liczne apele do tego, aby wzbudzać świętą gorliwość o sprawy religijne¹⁷. Dlatego też wskazuje na postawę odpowiedzialnego zaangażowania się w tok formacji. Wyróżnia trzy etapy postępu duchowego, ściśle korespondujące z trzema cnotami teologicznymi. U początku znajduje się cnota wiary, która jest głębią dla postępu duchowego. Z cnotą nadziei związany jest dynamizm rozwoju, który swoją dojrzałość osiąga w praktykowaniu cnoty miłości¹⁸. W ten sposób dokonuje się „mistyczna uprawa serca”¹⁹, czyli udoskonalenie. Przed każdym chrześcijaninem zostało postawione zadanie dążenia do świętości. Osiągnięciu tego zamierzenia ma służyć wychowywanie ludzi w duchu Ewangelii²⁰, efektem natomiast jest stopniowa przemiana życia, która prowadzi do upodobnienia się do Boga.

Należy zwrócić uwagę również na to, że chociaż świętość jest zadaniem do urzeczywistnienia dla poszczególnych wiernych, to jednak dokonuje się to we wspólnocie wierzących²¹, którą Papież określa, jako „święty zespół serc”²², czy „świętynia Boga”²³. Podkreśla wzajemną zależność – doskonałość całej wspólnoty jest udziałem każdego z jej członków. Lud Boży ma znamionować świętość, czyli ma unikać tego, co zakazane, i dobroć, czyli czynić to, co nakazane²⁴.

II. ELEMENTY PROGRAMU FORMACYJNEGO

1. Naśladowanie Boga. Podstawowym punktem odniesienia dla papieża Leona była Biblia. W jej świetle odkrywał sens istnienia człowieka oraz jego aktywności w świecie. Powołanie człowieka odczytywał z kart Pisma Świętego. Fundamentalną rolę odgrywał dla Papieża fragment z Księgi Rodzaju opisujący stworzenie człowieka. W duchu wiary i z zaangażowaniem intelektu św. Leon wydobywał przesłanie, jakie niósł tekst biblijny. Odkrywał w nim

¹⁵ Por. tenże, *Sermo* 40, 3, PL 54, 283, POK 24, 194.

¹⁶ Por. tenże, *Sermo* 41, 1, PL 54, 272, POK 24, 180.

¹⁷ Por. tenże, *Sermo* 16, 6, PL 54, 179, POK 24, 55.

¹⁸ Por. tenże, *Sermo* 18, 3, PL 54, 185, POK 24, 62.

¹⁹ Tamże.

²⁰ Por. tenże, *Sermo* 92, 1, PL 54, 453, POK 24, 421.

²¹ Por. A. Żurek, *Laikat rzymski w świetle „Mów” Leona Wielkiego*, VoxP 22 (2002) t. 42-43, 295.

²² Leo Magnus, *Sermo* 48, 1, PL 54, 298, POK 24, 215.

²³ Tamże.

²⁴ Por. tenże, *Sermo* 48, 3, PL 54, 299, POK 24, 217.

celowość stworzenia człowieka „na obraz i podobieństwo Boga”. Człowiek ma odzwierciedlać zawarte w nim Boże podobieństwo poprzez naśladowanie swego Stwórcy. Wyraz temu daje w słowach:

„Przecież nic słusniejszego, nic przystojniejszego nie może być nad to, że człowiek, stworzony na obraz i podobieństwo Boże, bierze sobie za wzór do naśladowania swojego Stworzyciela”²⁵.

Fakt ten całkowicie ukierunkowuje egzystencję chrześcijanina, stanowiąc jednocześnie jej najgłębszą rację i najwyższą godność. Naśladowanie Boga będzie wyrażało się w podjęciu współpracy z Bogiem, która polegać będzie na panowaniu nad dobrami otrzymanymi od Niego²⁶. Innym wyrazem naśladowania będzie wzorowanie się na Bogu poprzez praktykowanie cnót. Papież Leon zwraca uwagę na korelację, jaka zachodzi pomiędzy trzema cnotami:

„Wiara przynagla żyć nadzieją tego, o czym przeświadcza; miłość przynagla jednoczyć się z tym, co każe kochać”²⁷.

Dla papieża miłość jest rdzeniem wiary, wiara zaś ostoją miłości – ich związek jest nierozzerwalny, gdyż cnoty te wzajemnie się posiłkują. Niemożliwa jest dla naszego autora miłość bez wiary oraz wiara bez miłości. Wierzący ma zabiegać o te cnoty z największą gorliwością, ponieważ przez nie jednoczy się z Bogiem i upodabnia się do Niego²⁸.

Celem lepszego wyjaśnienia tej konstytutywnej prawdy Leon odwołuje się do doświadczenia ludzkiej przyjaźni. Moc przyjaźni płynie z podobieństwa charakterów osób tworzących taki rodzaj relacji. Mamy w niej do czynienia ze zgodnością woli, nawet w przypadku złych upodobań. Następnie Papież to doświadczenie przenosi na związek człowieka z Bogiem i podkreśla, że wierzący powinien dążyć do jedności woli z Bogiem. Zasadniczą racją, jaka za tym przemawia jest fakt, że wówczas w człowieku będzie urzeczywistniała się godność Bożego majestatu. Wielkość człowieka Leon upatruje w tym, że człowiek chce tego, czego wymaga Bóg²⁹.

Należy zaznaczyć, że znamienym rysem *Mów* jest sposób głoszonego kerygmatu³⁰. Tendencja, jaka towarzyszy Leonowi przejawia się w stylu przekazu treści. Papież, zanim postawi słuchaczom konkretne wymagania, na róż-

²⁵ Tenże, *Sermo* 92, 1, PL 54, 454: „Et quid tam aequum quidque tam dignum est quam ut creatura ad imaginem et similitudinem Dei condita suum imitetur auctorem”, POK 24, 421.

²⁶ Por. tenże, *Sermo* 20, 2, PL 54, 189-190, POK 24, 68; 43 1, PL 54, 281, POK 24, 191.

²⁷ Tenże, *Sermo* 45, 2, PL 54, 290: „Instet fides sperare quod credit; instet charitas propitiare quod diligit: utrumque amantis est, utrumque credentis”, POK 24, 203.

²⁸ Por. tamże, POK 24, 202.

²⁹ Por. tenże, *Sermo* 20, 1, PL 54, 188-189, POK 24, 40-41.

³⁰ Por. E. Cavalcanti, *Il „dovere della parola” nei „Sermoni” di Leone Magno*, w: *Munera Parva. Studi in onore di B. Ulianich*, a cura di G. Luongo, Napoli 1999, 311-324; tenże, *La predicazione di Leone Magno a Roma*, w: *La comunità cristiana a Roma*, a cura di L. Pani Ermini – P. Siniscalco, Roma 2000, 247-267.

ne sposoby ukazuje im miłość Boga. Obraz Boga, to jaki On jest i jak działa, jest decydujący dla wskazań parenetycznych przeznaczonych dla wiernych. Idąc za przesłaniem biblijnym papież ukazuje Boga jako Stwórcę oraz Miłość. Bóg-Stwórca jest dla Leona Tym, który zachowuje w istnieniu stworzone przez siebie byty. Przestrzenia, której obserwacja dostarcza dowodu na to, jest świat stworzony. Troska Opatrzności nosi znamiona konkretności i stałości. W plastyczny sposób opisuje to, co później scholastyka wyrazi terminem *creatio continua*. W *Mowie 16*. czytamy:

„[...] od początku nadał Bóg płodność ziemi i tak złożył prawa urodzaju w każdym zarodku i w każdym nasieniu, że ani na chwilę nie odejmuje ręki swej od tego, co ustanowił. Owszem, we wszystkich rzeczach stworzonych trwają miłościwe rządy Stworzyciela. Wszystko, co na użytek ludzi wydają pola, winnice i oliwki, wszystko to Bóg w dobroci swej darzy. On miarkując własności siły przyrody, łaskawie wspiera niepewny skutku mozół rolnika tak, że na nasz pożytek wychodzą wiatry i deszcze, zimna i upały, dni i noce”³¹.

Bóg, według nauki Leona, sprawuje pieczę nad światem stworzonym czyniąc go środowiskiem służebnym i przyjaznym człowiekowi, ale przede wszystkim podmiotem Jego troski jest sam człowiek.

Miłość Boga do człowieka jest uprzedzająca – jak wykazuje w oparciu o teksty biblijne św. Leon. Bóg porusza umysł człowieka i napełnia serce miłością ku Niemu samemu oraz ku stworzeniom, które On miłuje. Zatem podstawową konsekwencją „podobieństwa i obrazu Bożego” w człowieku jest działanie w duchu miłości. To biblijne sformułowanie w rzeczywistości ludzkiej egzystencji będzie zatem niczym innym jak uobecnianiem miłości. Nasz autor podkreśla kongruencję w przekazywaniu miłości oraz harmonię pragnień i dążeń Boga oraz człowieka. W realizowaniu miłości spotykają się wola Boska i wola ludzka, i zmierzają w jednym kierunku.

Człowiek winien przyjmować miłość Boga i poddawać się Jego woli. W zbawczym zamyśle i działaniu Boga zawarta jest prawda, sprawiedliwość, zmiłowanie i łaskawość, które mają stawać się udziałem wierzącego. Partycypacja w tych dobrach uzdalnia człowieka do przyjęcia właściwej postawy życiowej. Całe postępowanie winno być ukierunkowane na to, aby podobać się Temu, którego miłuje³². Wobec takiego obdarowania nawet ponoszone przez człowieka cierpienia i przeciwności przynoszą mu korzyść. Taka postawa po-

³¹ Leo Magnus, *Sermo 16*, 1, PL 54, 176: „Deus, qui sic terrae fecunditatem ab initio dedit, sic pariendorum fructuum leges in quibusque germinibus et seminibus ordinavit, ut numquam sua instituta desereret, sed in rebus conditis benigna Conditoris administratio permaneret. Quidquid ergo ad usus hominum segetes, vineae, oleaeque pepererint, totum hoc divinae bonitaslargitate profluxit: quae, elementorum qualitate variata, dubios agricolarum labores clementer adiuvit, ut utilitatibus nostris venti et imbres, frigora et aestus, dies noctesque servirent”, POK 24, 50.

³² Por. tenże, *Sermo 92*, 3, PL 54, 454-455, POK 24, 422.

zwala wierzącemu być wolnym od względów ludzkich, gdyż jedynym odniesieniem pozostaje dla niego Bóg.

Ukazując podobieństwo Boga i człowieka wyrażające się w miłości, nasz autor odwołuje się do antropologii. Ujmując człowieka w odniesieniu do Boga podkreśla zasadniczą rolę, jaką odgrywają rozum i wolna wola. Stwierdza podstawową prawidłowość, że dusza rozumna nie może obyć się bez miłości. Wola ukierunkowuje wybór przedmiotu miłości, którym jest albo Bóg, albo świat. Święty Leon zaznacza, że alternatywa miłości Boga wiąże się z zyskiem, natomiast miłość świata łączy się ze stratą. Miłość Boga jest kryterium porządkującym całą hierarchię rzeczy i każda z nich może przynosić człowiekowi korzyść. Świat oddziałuje na człowieka swoim pięknem, bogactwem i różnorodnością. Aby zachować wolność, człowiek – według Leona – winien kochać Stwórcę tej ziemskiej wspaniałości, a nie zatrzymywać się na stworzeniach.

Święty Leon kładzie mocny akcent na praktykowanie miłości bliźniego³³, które jest przedłużeniem i odzwierciedleniem miłości do Boga. W tym kontekście podaje definicję tego, kim jest bliźni. Papież najpierw odwołuje się do potocznego rozumienia określenia „bliźni”. Tłumaczy, że „bliźnimi” są ci, z którymi łączy nas przyjaźń lub pokrewieństwo. Zaraz jednak rozszerza rozumienie tego pojęcia odwołując się do bardziej zasadniczej płaszczyzny, jaką jest natura ludzka. Natura ludzka jest bowiem wspólna wszystkim ludziom, którzy są sobie równi. Wszyscy ludzie są, więc nawzajem dla siebie bliźnimi. Jedność natury ludzkiej konstytuuje fakt, że jest dziełem jednego Stwórcy. Cały ród ludzki doświadcza świata widzialnego, z jego przemiennością dni i nocy, a także dobroci działania Bożej Opatrzności. Miłość do bliźniego Leon utożsamia z miłością Boga:

„Jako że, miłość bliźniego jest miłością Boga, tego Boga, który oświadczył, że w tej dwojakiej miłości łącznie zawiera się pełnia Zakonu. Dlatego niechaj nikt nie wątpi, że co bliźniemu wyświadcza, samemu Bogu składa w ofierze”³⁴.

W miłości bliźniego oraz dobroci wobec niego wyraża się szlachetność natury człowieka, stworzonego na obraz i podobieństwo Boże³⁵.

Miernikiem właściwego postępowania wobec drugiego są przykazania Boże. To według myśli Stwórcy najwspanialsze zwierciadło, w którym człowiek przeglądając się dostrzega swe duchowe odbicie i może poznać na ile przypomina obraz Boga, a jak dalece różni się od niego³⁶.

³³ Por. G. Hudon, *La perfection chretienne d'apres les „Sermones” de Saint Leon*, Paris 1959, 122; K. Panuś, *Święty Leon Wielki*, Kraków 2005, 94.

³⁴ Leo Magnus, *Sermo* 94, 4, PL 54, 460: „Dilectio proximi dilectio Dei est, qui plenitudinem legis et prophetarum in hac geminae charitatis unitate constituit; ut nemo ambigeret Deo se offerre quod homini contulisset”, POK 24, 429.

³⁵ Por. tenże, *Sermo* 20, 2, PL 54, 192, POK 24, 68.

³⁶ Por. tenże, *Sermo* 49, 4, PL 54, 303, POK 24, 223.

2. Współdziałanie z Chrystusem. Warto zwrócić uwagę na ujmowanie i rozumienie życia przez Świętego. W *Mowach* możemy wskazać dwie najbardziej reprezentatywne analogie. Życie ukazywane jest w obrazie drogi oraz walki duchowej.

W przypadku pierwszego porównania Leon wychodzi od słów Ewangelii: „Jakże ciasna jest brama i wąska droga, która prowadzi do życia, a mało jest takich, którzy ją znajdują” (Mt 7, 14). Człowiek jest niezdolny ani do wejścia na tę drogę, ani do kroczenia po niej. Leon wskazuje na Chrystusa, jako jedyne Przewodnika, który usuwa wszelkie przeszkody oraz toruje drogę. On również zachęca, aby tą drogą podążać i podejmować trudy podróży³⁷. Droga wiedzie przez świat doczesny i w tym kontekście Papież poucza o właściwym stosunku do świata. Kierując się ku dobrom wiecznym, do których ma przylgnąć serce człowieka, należy przelotnie posługiwać się dobrami ziemskimi – na zasadzie przechodniów powracających do ojczyzny. Wszelką pomyślność i zadowolenie płynące z rzeczy tego świata należy traktować, jako posiłek w podróży, a nie jako atrakcję zachęcającą do dłuższego pobytu³⁸.

Św. Leon patrzy na życie ochrzczonego w optyce walki duchowej. Dla właściwego zrozumienia idei walki duchowej wskazówek dostarcza akt stwórczy człowieka. Tak jak duch człowieka, poddany woli Bożej, ma panować nad ciałem, które powstało z mułu ziemi, tak też człowiek wewnętrzny ma za zadanie kierować człowiekiem zewnętrznym. Rzeczywistość walki wewnętrznej jest nieodłącznym komponentem życia wierzącego. Duchowe zmaganie jest nieodzowne. Lektura tekstów *Mów* pozwala na wyciągnięcie wniosku, że Papieżowi zależało na głębokim uświadomieniu wiernym tej prawdy. W niewiedzy na ten temat Leon widział zagrożenie. Ignorancja, bowiem dawała możliwość łatwiejszego zranienia przez ataki szatana. Leon zwraca uwagę na taktykę jego działania. Im gorliwiej wierzący dba o swoje zbawienie, tym silniej uderza w niego zły duch. Doświadczenie tej zależności staje się udziałem wiernych. Wśród sposobów oddziaływania szatana wymienia, z jednej strony, rozbudzanie złych pożądań i pragnień, z drugiej zaś tłumienie dążeń do zdobywania cnoty³⁹. Akcentuje jednak, że od przeciwnika człowieka silniejszy jest Jezus Chrystus, który pierwszy podjął trud zmagania. Postawa Pana w czasie kuszenia na pustyni staje się paradygmatem postępowania. Papież podkreśla, że od walki z pokusami nie uchylił się Bóg-człowiek. W trakcie kuszenia posługiwał się tekstami ze Starego Testamentu. Zdaniem Leona miało to służyć wyeksponowaniu człowieczeństwa, ponieważ Chrystus nie uciekał się do nadzwyczajnych przeciwdziałań wobec podsuwanych pokus. Słowo Boże zapisane w Biblii było obroną. Nieprzyjaciel rodzaju ludzkiego został pokonany przez Boga-człowieka. Ten fakt jest źródłem siły dla ochrzczonych.

³⁷ Por. tenże, *Sermo* 90, 3, PL 54, 448, POK 24, 415.

³⁸ Por. tamże.

³⁹ Por. tenże, *Sermo* 87, 1, PL 54, 439, POK 24, 403.

Leon stwierdza, że zwycięstwo nad samym sobą warunkuje pokonanie nieprzyjaciół zewnętrznych. Pomocą w tym ma być zachowywanie Bożych przykazań. Wskazuje na dysonans panujący w człowieku, na który zwracał już uwagę św. Paweł w Liście do Galatów, kiedy pisał: „Ciało bowiem do czego innego dąży niż duch, a duch do czego innego niż ciało, stąd nie ma między nimi zgody, tak że nie czynicie tego, co chcecie” (Ga 5, 17). Papież komentując te słowa zwraca uwagę na to, że gdy w człowieku zwyciężają żądze cielesne dusza traci swoją godność. Z tego aksjomatu wynikają bezpośrednie konsekwencje dla człowieka wewnętrznego. Dusza ludzka traci władzę panowania nad ciałem, wchodzi w stan niewoli, który przynosi nieobliczalne szkody człowiekowi duchowemu⁴⁰. Papież opisuje też sytuację odwrotną. Kiedy duch ludzki jest podporządkowany Bogu, upatruje swoje szczęście w dobrach niebieskich. Wówczas nie ulega ziemskim rozkoszom i nie pozwala na panowanie grzechu w ciele. Takim człowiekiem kieruje rozum i jest on w stanie obronić się przed fałszem grzechu. Podobna postawa ma swoje pozytywne konsekwencje – udziałem człowieka staje się prawdziwy pokój i prawdziwa wolność⁴¹.

Podejmowana walka duchowa posiada wymiar pozytywny, ponieważ poprzez przeciwstawianie się pokusom – co należy do jej istoty – wzmacniają się cnoty, sprawdza się wiara, zdemaskowany zostaje wróg i ostatecznie odnoszone jest zwycięstwo⁴².

W świetle przedstawionych analiz należy stwierdzić, że formacja chrześcijańska ma prowadzić do rozwoju człowieka w kierunku upodobnienia się do Boga. Według nauczania Leona powinno to dokonywać się poprzez naśladowanie Boga, wyrażające się w praktykowaniu cnót, na czele z cnotą miłości, oraz poprzez zjednoczenie z Chrystusem, którego wyrazem staje się podejmowanie w życiu duchowej walki. Formacja chrześcijańska, którą zaproponował wiernym Rzymu papież Leon Wielki była urzeczywistnieniem ideału chrześcijanina. Wskazania duszpasterskie, mocno wyakcentowały prawdę, że człowiek może zrealizować się prawdziwie i całkowicie jedynie w oparciu o Boga. Permanentna więź z Bogiem i życie według Jego zamysłu i nauki przyczynia się do rozwoju całego człowieka.

⁴⁰ Por. tenże, *Sermo* 39, 2, PL 54, 264, POK 24, 170.

⁴¹ Por. tamże.

⁴² Por. tamże.

THE BASIS AND ELEMENTS OF CHRISTIAN FORMATION
ACCORDING TO LEO THE GREAT

(Summary)

The pontificate of Leo the Great (440-461) was one of the longest in the history of the Church. Since his days as Pope were difficult and complicated, Leo's part in the civil and political events of the Roman Empire was significant. That time was also characterized by continuous christological debates and controversies in which Leo's voice as that of the head of the Catholic Church was decisive. He considered it his fundamental duty to strengthen Christian faith through formation and spiritual direction of the faithful. It also involved the formation of Christian character. His *Sermons* clearly testify to St. Leo's fundamental role as a spiritual guide who strives for the salvation of the souls of those who are called to perceive their earthly lives in the proper manner.

This paper offers a detailed analysis of *Sermons* delivered on various occasions, including Advent, Lent or Ember days which were for Pope Leo an occasion for a systematic exercise of his responsibilities. The first part of the paper deals with Leo's conception of the basis and goals of spiritual formation in the 5th c. The second part sets forth the main elements of the formation programme. Consequently, the ancient concept of Christian formation has been presented here with its practical adaptations as implemented in daily striving for holiness.

Słowa kluczowe: Leon Wielki, formacja, formacja duchowa, naśladowanie Boga, współpraca z Chrystusem, walka duchowa.

Key words: Leo the Great, formation, spiritual formation, the imitation of God, cooperation with Christ, spiritual fight.